

Karolina PRUCHNIEWICZ\*

 <https://orcid.org/0000-0001-9921-8883>

Tomasz SROGOSZ\*\*

 <https://orcid.org/0000-0001-9753-8920>

## OD PRAWA DO ŻYWNOSCI DO SUWERENNOŚCI ŻYWNOSCIOWEJ: TEORETYCZNOPRAWNE I ORGANIZACYJNE ASPEKTY LOKALNYCH SYSTEMÓW ŻYWNOSCIOWYCH

### Abstrakt

**Przedmiot badań:** Lokalne systemy żywnościowe były podstawą suwerenności żywnościowej przed okresem kolonialnym, z powodzeniem zaspokajając potrzeby żywnościowe ludności na wszystkich kontynentach. Wydłużanie łańcuchów dostaw w ramach eksploatacji kolonialnej i pokolonialnego „globalnego rolnictwa” doprowadziło do załamania tych systemów, powodując zagrożenie bezpieczeństwa żywnościowego w skali regionalnej.

**Cel badawczy:** Odpowiedź na pytania: czy możliwe jest efektywniejsze radzenie sobie społeczności międzynarodowej z *food insecurity* poprzez realizację prawa do żywności, którego aktualne rozumienie obarczone jest „kolonialnym brzemieniem”, czy może raczej dzięki inicjatywom opartym na suwerenności żywnościowej będącej „powrotem do korzeni” w formie lokalnych systemów żywnościowych?

**Metoda badawcza:** Badania oparte zostały na metodzie teoretycznej sprowadzającej się do analizy poglądów doktrynalnych w zakresie prawa do żywności, suwerenności żywnościowej i systemów żywnościowych oraz dogmatycznej polegającej na analizie treści aktów prawnych.

**Wyniki:** Ich wynikiem jest konkluzja, że ów „powrót do korzeni”, w przeciwieństwie do forsowanego i nieefektywnego rolnictwa globalnego, powinien się opierać na gospodarce lokalnej, rolnictwie wspieranym społecznie i inicjatywach z nimi związanych. Krótsze łańcuchy dostaw,

---

\* Mgr, uczestniczka seminarium doktorskiego na Wydziale Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, starszy prawnik kierujący włoskim działem w Kancelarii Prawnej RPMS Staniszewski & Wspólnicy w Poznaniu (specjalizacja: międzynarodowe prawo handlowe, rolnożywnościowe, suwerenność żywnościowa, prawo nasienne); e-mail: [karolinapruchniewicz@tuta.io](mailto:karolinapruchniewicz@tuta.io)

\*\* Dr hab., prof. KAAFM, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Wydział Prawa Administracji i Stosunków Międzynarodowych, Katedra Prawa Międzynarodowego Publicznego; e-mail: [tsrogosz@afm.edu.pl](mailto:tsrogosz@afm.edu.pl)

respektujące zasady wynikające z *food sovereignty*, w bardziej efektywny sposób zapewniają bezpieczeństwo żywnościowe.

**Słowa kluczowe:** dekolonizacja, korporacje, ludy tubylcze, systemy żywnościowe, suwerenność żywnościowa.

## 1. Wstęp

Zaspokojenie podstawowej potrzeby każdego człowieka w postaci wyżywienia uzależnione jest od funkcjonujących prawidłowo systemów żywnościowych. Ich ewolucja bezpośrednio łączy się z postępowaniem w produkcji rolnej. Początkowo były one oparte na stosunkach plemiennych obejmujących produkcję i konsumpcję. Z czasem zaczęły rozwijać się krótkie, lokalne łańcuchy zaopatrzenia, które w pełni zaspokajały potrzeby żywnościowe ludności tubylczej. Rewolucja w postrzeganiu systemów żywnościowych rozpoczęła się wraz z podbojami kolonialnymi, które wydłużyły dostawy produktów rolnych. Obecnie, w dobie mechanizacji, motoryzacji i specjalizacji, których owocem są wielkopowierzchniowe i wielkotowarowe gospodarstwa rolne (zbiorczo nazywane agropremysłem), lokalne rozwiązania wyparte zostały przez „globalne rolnictwo” i „korporacyjną żywność”, czyli bardziej skomplikowany, wielowymiarowy i międzykontynentalny transport<sup>1</sup>.

Paradoksalnie w okresie przedindustrialnym, kiedy potrzeby żywnościowe były zaspokajane na poziomie rodzinnym, plemiennym i lokalnym, nie istniała konieczność zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego, likwidacji głodu i niedożywienia w skali globalnej czy też wprowadzania i definiowania prawa do żywności. Od nastania ery „globalnego rolnictwa” są to kwestie nieustannie poruszane w dyskusjach toczonych przez polityków, prawników i naukowców, chociażby „pod dachem” Organizacji do spraw Rolnictwa i Wyżywienia. „Globalne rolnictwo”, a w tym handel międzynarodowy produktami rolnymi, przywołuje się jako remedium na problem światowego głodu, którego przyczyną, zdaniem tychże, tkwi w zwiększającej się populacji świata<sup>2</sup>. Mówiąc obrazowo, mamy do czynienia z sytuacją, w której szczepionkę aplikuje się dopiero po wystąpieniu objawów choroby. Innymi słowy, handel międzynarodowy, a w tym międzykontynentalny, który w okresie kolonializmu i eksploatacji ludności

<sup>1</sup> T. Srogosz, *Międzynarodowe prawo żywnościowe*, C.H. Beck, Warszawa 2020, s. 132.

<sup>2</sup> High Level Expert Forum, *Global Agriculture Towards 2050, How to Feed the World 2050*, Rome 12–13 October 2009, [http://www.fao.org/fileadmin/templates/wfs/docs/Issues\\_papers/HLEF2050\\_Global\\_Agriculture.pdf](http://www.fao.org/fileadmin/templates/wfs/docs/Issues_papers/HLEF2050_Global_Agriculture.pdf); stan na 29.09.2020 r.

pozaeuropejskiej był wiodącą przyczyną problemów żywnościowych regionów skolonizowanych, wskazywany jest aktualnie jako jeden z głównych czynników prowadzących do zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego w skali globalnej, co słusznie nie tak dawno krytykował Specjalny Sprawozdawca ONZ do spraw prawa do żywności<sup>3</sup>. O ile kompanie kolonialne należące do państw Starego Kontynentu, przedstawiane były niegdyś jako główne narzędzie eksploatacji ludów kolonialnych, o tyle w dobie neokolonialnej korporacje transnarodowe, nota bene następcy kompanii kolonialnych, starają się jawić jako gwarant bezpieczeństwa żywnościowego w regionach dotkniętych głodem w skutek wyniszczającej polityki kolonialnej. Punktem odniesienia od samego początku jest międzykontynentalny handel produktami rolnymi, w którym głównym beneficjentem pozostają państwa bogatej Północy.

Powyższe uwagi stanowią doskonale wprowadzenie do tematu niniejszego artykułu, dlatego że jego Autorzy nie mają zamiaru walczyć o coś nowego, czym miałyby być oparcie bezpieczeństwa żywnościowego na systemach lokalnych. Podkreślić należy, że ich zamiarem jest walka z forsowanym na arenie międzynarodowej stereotypem handlu międzynarodowego i agropromysłu jako zjawisk koniecznych dla zapewnienia globalnego bezpieczeństwa żywnościowego. Dyskusja na temat lokalnych systemów żywnościowych nie jest niczym innym jak jedynie powrotem do przedkolonialnych korzeni, a pojęcie suwerenności żywnościowej, torujące sobie z trudem drogę w kręgach agrobiznesu, nie jest niczym nowym. Autorzy starają się zatem odpowiedzieć na pytanie, czy *food insecurity*, czyli problem zaspokojenia potrzeb żywnościowych w skali lokalnej i globalnej, może być lepiej rozwiązany poprzez realizację prawa do żywności, którego treść obarczona jest „kolonialnym brzemieniem” w postaci promowania i wspierania w wielu formach „globalnego rolnictwa”, czy też dzięki działalności i inicjatywom opartym na suwerenności żywnościowej stanowiącej „powrót do korzeni”. Ów „powrót” doskonale ilustrują inicjatywy związane z „oddolnym samoorganizowaniem się” w ramach lokalnych systemów żywnościowych i gospodarki lokalnej.

<sup>3</sup> **O. de Schutter**, *The World Trade Organization and the Post-Global Food Crisis Agenda. Putting Food Security First in the International Trade System, Briefing Note 04 – November 2011*, [https://www.wto.org/english/news\\_e/news11\\_e/deschutter\\_2011\\_e.pdf](https://www.wto.org/english/news_e/news11_e/deschutter_2011_e.pdf); stan na 27.09.2020 r.

## 2. Kolonialne brzemień prawa do żywności

Można rzec, że od zawsze prawo, czy to krajowe, czy też międzynarodowe, zρέcznie wykorzystywane jest jako instrument w rękach polityków. Szczególnie widoczne było to podczas ewolucji prawa narodów, które powstało z inicjatywy europejskich ojców *ius inter gentes* (m.in. Gentilego, Grotiusa, Vitorii, Bynkershoek). Prawo międzynarodowe ukształtowane zostało na zlecenie kompanii handlowych, a zatem na potrzeby kolonialnej ekspansji i eksploatacji. W tym handlowym przedsięwzięciu państw europejskich, wspieranym europocentrycznymi instytucjami prawa narodów, ludy tubylcze traktowano jako niecywilizowane. W konsekwencji przekreśliło to ich podmiotowość w prawie międzynarodowym. Eksploatacja terytoriów kolonialnych nastawiona była na zysk bez względu na potencjalne szkody dla ludności lokalnej<sup>4</sup>. W jej ramach dochodziło do niszczenia lokalnych systemów żywnościowych, opartych na suwerenności żywnościowej z czasów przedkolonialnych.

Historia prawa narodów nie zmieniła swojego toru wraz z tzw. dekolonizacją. Instytucje *ius inter gentes* nadal obarczone są brzemieniem kolonializmu w postaci koncepcji suwerenności państwa czy misji cywilizacyjnej. Co więcej, powojenna eksplozja praw człowieka również jest skażona duchem kolonializmu. Prawa człowieka niewątpliwie mają rodowód europejski, a ich uniwersalizm w istocie polega na forsowaniu europejskiego podejścia do ludzkiej godności i bezpieczeństwa. Dekolonizacja polegała zatem na zamknięciu ludów tubylczych w ramach państw zbudowanych na bazie europejskiego modelu, nie obejmując instytucji prawa narodów o kolonialnym rodowodzie. Wnioskować można, że instytucje te nadawały się do dalszej ekspansji i eksploatacji tzw. Państw Trzeciego Świata, jednak w innym wydaniu i przy użyciu dodatkowych instrumentów w postaci praw człowieka, interwencji humanitarnej, pomocy międzynarodowej czy Celów Zrównoważonego Rozwoju realizowanych m.in. przez tzw. partnerstwa publiczno-prywatne, pod którymi niejednokrotnie kryją się korporacje ponadnarodowe<sup>5</sup>.

Powyższe otoczenie prawnomiędzynarodowe wpływa bezpośrednio na postrzeganie globalnych problemów żywnościowych. Z perspektywy norma-

<sup>4</sup> Zob. A. Anghie, *Imperialism, Sovereignty and the Making of International Law*, Cambridge University Press 2008, s. 13–31.

<sup>5</sup> Zob. A. Anghie, *Imperialism...*, s. 310–317; A. Anghie, *Imperialism and International Legal Theory*, w: A. Orford, F. Hoffmann, M. Clark (red.), *The Oxford Handbook of the Theory of International Law*, Oxford 2016, s. 156–172; M. wa Mutua, *What is TWAIL?*, Proceedings of the Annual Meeting (American Society of International Law) 2000/94, s. 31–37.

tywnej najważniejszym punktem odniesienia dla budowania systemów żywnościowych są koncepcje prawa do żywności i bezpieczeństwa żywnościowego. Na pierwszy rzut oka nie powinny one stwarzać kontrowersji, skoro dotyczą każdego niezależnie od cech mogących potencjalnie prowadzić do dyskryminacji. Jednak głębsza refleksja wiedzie do ich kolonialnego rodowodu. Pojęcie bezpieczeństwa żywnościowego w istocie wyrasta z prawa do żywności, a to drugie narodziło się wraz z uchwaleniem Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Zauważyć można, że nastąpiło to jeszcze przed falą dekolonizacji w Afryce. W konsekwencji duża grupa państw postkolonialnych musiała porzucić dotychczasowe, przedkolonialne tradycje, w tym związane z suwerennością żywnościową, i przyjąć narzucony przez byłych kolonizatorów system prawa międzynarodowego, a w tym ideologię uniwersalnych praw człowieka<sup>6</sup>, opartą na podejściu indywidualistycznym, w którym każdemu człowiekowi przysługują prawa wynikające z jego przyrodzonej godności. Prawa solidarnościowe, składające się na trzecią generację praw człowieka, należą do mniejszości i obejmują niewielką grupę, a w tym prawo do samostanowienia narodów czy też prawo do rozwoju. Prawo do żywności plasuje się wśród praw pierwszej i drugiej generacji, odpowiednio jako prawo obywatelskie powiązane z prawem do życia oraz jako prawo społeczno-gospodarcze powiązane z prawem do odpowiedniego poziomu życia<sup>7</sup>. Analizując jego treść, można dostrzec, że jednostka traktowana jest jako bierny odbiorca czy też adresat, a państwo jako podstawowy gwarant. Na prawo do żywności składa się jej osiągalność w ilości i jakości odpowiedniej do indywidualnych potrzeb dietetycznych (*availability*) oraz ciągły dostęp do takiej żywności bez szkody dla realizacji innych praw (*accessibility*)<sup>8</sup>. W komentarzu do art. 11 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych<sup>9</sup> nie ma żadnej wzmianki o prawie do wytwarzania żywności czy też prawie czynnego udziału w jej produkcji i dystrybucji. Beneficjent prawa do żywności jest traktowany jako bierny konsument, któremu

<sup>6</sup> Zob. **M. wa Mutua**, *The Ideology of Human Rights*, Virginia Journal of International Law 1996/36, s. 653, 657.

<sup>7</sup> **T. Srogosz**, *Prawo do (odpowiedniej) żywności w prawie międzynarodowym publicznym*, w: **I. Kraśnicka** (red.), *Prawo międzynarodowe. Teoria i praktyka*, C.H. Beck, Warszawa 2020, s. 193–205.

<sup>8</sup> CESCR General Comment No. 12: The Right to Adequate Food (Art. 11), adopted at the Twentieth Session of the Committee on Economic, Social and Cultural Rights, on 12 May 1999, Doc. E/C.12/1999/5, [http://www.fao.org/fileadmin/templates/righttofood/documents/RTF\\_publications/EN/General\\_Comment\\_12\\_EN.pdf](http://www.fao.org/fileadmin/templates/righttofood/documents/RTF_publications/EN/General_Comment_12_EN.pdf); stan na 23.09.2020 r., pkt 7–13.

<sup>9</sup> International Covenant on Economic, Social and Cultural Rights, Nowy Jork, 16.12.1966, UNTS vol. 993, s. 3; wszedł w życie 3.01.1976, w stosunku do Polski – 18.06.1977.

przysługuje osiągalność i ciągły dostęp do żywności. Taka konstrukcja już na poziomie prawnoczwolniczym stwarza barierę między konsumentem a producentem żywności, która widoczna jest w krajowych systemach żywnościowych, stanowiących podstawową gwarancję dla realizacji prawa do żywności. Bariery tej nie niwelują prawa solidarnościowe (prawo do rozwoju, prawo do samostanowienia, w tym gospodarczego), których adresatem nie są społeczności lokalne, ludy tubylcze czy plemiona, ale narody pojmowane po grocjańsku – jako państwa. Powyższa konstrukcja prawa do żywności determinuje kształt tzw. bezpieczeństwa żywnościowego, stanowiącego sztandarową ideę współpracy międzynarodowej w ramach Organizacji do spraw Rolnictwa i Wyżywienia. Według FAO bezpieczeństwo żywnościowe ma miejsce wtedy, gdy wszyscy ludzie w każdym czasie mają fizyczny, socjalny i ekonomiczny dostęp (*access*) do odpowiedniej żywności<sup>10</sup>.

Zarówno w idei prawa do żywności, jak i bezpieczeństwa żywnościowego dominuje podejście indywidualistyczne i komercyjne, podkreślające bierny dostęp jednostki do żywności. Gwarantem tego dostępu miały być państwa, a warunkiem liberalizacja handlu w ramach GATT, a następnie WTO<sup>11</sup>. W takim modelu systemy żywnościowe sprowadzają się do produkcji, dystrybucji i konsumpcji żywności w co najmniej krajowej skali, w której nie ma już miejsca na lokalne systemy z doby przedkolonialnej. Dekolonizacja w istocie wiele nie zmieniła w podejściu do wyżywienia ludności, czego wyrazem są rosnące w siłę korporacje ponadnarodowe powiększające swoje monokulturowe uprawy w Afryce, Azji czy Ameryce Południowej. W rzeczywistości pod górnolotnie brzmiącym hasłem prawa do żywności kryją się neokolonialne interesy agrobiznesu. Wyżywienie jednostek spoczywa w rękach tych korporacji, które w ramach WTO korzystają z liberalizacji między państwowego handlu. Prawo do żywności gwarantowane jest w państwach w miarę bogatych (rozwinętych) dzięki amerykańskiej kukurydzy, chińskim hodowlom zwierząt czy południowoamerykańskiej soi, szeroko dostępnych pod różnymi postaciami w sieciach supermarketów. Realizacja prawa do żywności wiąże się z dostępnością wielkopowierzchniowych sklepów, która jest tym większa im zamożniejsze jest społeczeństwo. Takie podejście jak dotąd nie rozwiązało epidemii głodu i niedożywienia, która nadal sieje swoje żniwo w regionach postkolonialnych, a przede wszystkim w Afryce.

<sup>10</sup> Rome Declaration on Food Security, World Food Summit 13–17 November 1996; <http://www.fao.org/docrep/003/w3613e00.htm>; stan na 24.09.2020 r.

<sup>11</sup> Por. T. Srogosz, *Międzynarodowe...*, s. 118.

Kolonialne brzemie w postaci postrzegania bezpieczeństwa żywnościowego i prawa do żywności przez pryzmat państwocentrycznego porządku międzynarodowego doprowadziło do wykształcenia nieefektywnych systemów żywnościowych na każdym poziomie, tj. krajowym, międzynarodowym i globalnym, które nie są w stanie rozwiązać problemów z wyżywieniem, z jakimi boryka się międzynarodowa społeczność. Zmiana spojrzenia na sposób rozwiązania tych problemów nie wymaga zastosowania nowych metod. Wystarczy „dekolonizacja” instytucji dotychczas obowiązującego grocjańskiego porządku międzynarodowego i powrót do przedkolonialnych korzeni w postaci suwerenności żywnościowej. Należy przy tym wyraźnie zaznaczyć, że nie można jej mylić z suwerennością stanowiącą trzon grocjańskiego porządku. W tym przypadku chodzi o suwerenność społeczności lokalnych, a nie narodów i państw, która jest znaczeniowo bardziej zbliżona do samowystarczalności, a nie niepodległości.

### 3. Powrót do korzeni, czyli suwerenności żywnościowej

„Dekolonizacja” prawa do żywności wiąże się z jego uniezależnieniem od relacji państwo – jednostka i, jak wskazuje Makau wa Mutua, zerwaniem z neoliberalnym pojmowaniem praw człowieka oraz zbudowaniem koncepcji od podstaw, bez grocjańskiego i kolonialnego brzemienia<sup>12</sup>. Można uznać, iż należałoby mówić o nowej koncepcji prawa do żywności lub też prawie do suwerenności żywnościowej<sup>13</sup>. Ostatnie pojęcie w sposób szczególny podkreśla charakter solidarnościowy widoczny w dokumentach ruchów *food sovereignty*. W Deklaracji Nyéléni położono nacisk nie tylko na prawa jednostek, ale także grup społecznych, tj. rolników, ludów tubylczych czy lokalnych społeczności. Prawo do suwerenności żywnościowej powinno być implementowane nie tylko na poziomie krajowym zgodnie z grocjańskim porządkiem, ale przede wszystkim lokalnym. Istotny element stanowi czynny udział jednostek w kontroli produkcji żywności, która wynikać ma z realnego dostępu do zasobów, w tym na czele z dostępem do ziemi<sup>14</sup>. Solidarnościową naturę prawa do suwerenności żywnościowej potwierdzają również dokumenty wydane w ramach ruchu

<sup>12</sup> M. wa Mutua, *The Ideology...*, s. 589.

<sup>13</sup> T. Srogosz, *Międzynarodowe...*, s. 33.

<sup>14</sup> <https://nyeleni.org/IMG/pdf/DeclNyeleni-en.pdf>; stan na 26.09.2020 r.

via Campesina<sup>15</sup>. Takie podejście przełamuje neoliberalną indywidualistyczną koncepcję praw człowieka, choć jej całkowicie nie burzy. Jednostka ma prawo do odpowiedniej żywności, jednak z zastrzeżeniem aktywnego udziału w jej produkcji i w ramach systemów lokalnych opartych na suwerenności żywnościowej zakładającej w szczególności: kontrolę ziemi przez miejscowych rolników i ludy tubylcze, wolne używanie i ochronę różnorodnych zasobów genetycznych przez rolników bez ich komercjalizacji i patentowania, preferowanie produkcji rolnej dla rodzimej konsumpcji i samowystarczalności żywnościowej z jednoczesnym ograniczeniem importu zastępującego tę produkcję, zaprzestanie wysiedlania i przymusowej urbanizacji ludności tubylczej i rolników, demokratyczną kontrolę rolników nad polityką rolną<sup>16</sup>.

Powyższe założenia są niczym innym jak powrotem do przedkolonialnych korzeni w postaci lokalnych systemów żywnościowych, które teraz niesłusznie wrzucane są do jednej kategorii powiązanej z agroekologią, niejako w opozycji do dominującego agroprzemysłu. Nie powinno to być natomiast niczym nadzwyczajnym, skoro jest to powrót do znanych już w historii ludzkości metod produkcji, dystrybucji i konsumpcji żywności. Lokalne systemy żywnościowe tworzone na bazie suwerenności żywnościowej nie bazują zatem na tzw. „innowacjach”, ale na sprawdzonych rozwiązaniach, których przykłady opisano w dalszej części artykułu.

#### 4. Lokalne systemy i oddolna samoorganizacja

W okresie od średniowiecza do połowy XIX w., kiedy to żywność była produkowana rzemieślniczymi sposobami, przepisów prawnych dotyczących ochrony konsumenta na poziomie krajowym nie było. Regulacje dotyczące żywności były lokalne i stanowiły element systemu municypalnego. Pomimo iż znajomość zagadnień dotyczących higieny żywności i przyczyn dolegliwości z powodu spożycia nieodpowiedniej żywności była bardzo uboga w porównaniu z aktualnym stanem wiedzy, dawne reguły prawne były bardzo merytoryczne i właściwie dostosowane<sup>17</sup>. Z uwagi na to, że podejmowane na różnych poziomach organizacyjnych regulacje, a w ich ramach m.in. kontrole żywności, nie

<sup>15</sup> Via Campesina. The Right to Produce and Access to Land. Food Sovereignty: A Future Without Hunger, [https://nyeleni.org/IMG/pdf/1996\\_Declaration\\_of\\_Food\\_Sovereignty.pdf](https://nyeleni.org/IMG/pdf/1996_Declaration_of_Food_Sovereignty.pdf); stan na 24.06.2020 r.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> **M. Taczanowski**, *Prawo żywnościowe*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 31.



przynoszą efektów w postaci większej skuteczności czy też realnego progresu jakości na tle minionych wieków, podkreślić należy znaczenie tzw. „miękkich” działań w zachowaniu optymalnych standardów bezpieczeństwa żywnościowego. Zalicza się do nich m.in. poszerzanie ogólnej wiedzy o żywności, edukowanie konsumentów, kreowanie nowych ruchów konsumenckich, tworzenie i wzmacnianie terytorialnych więzi społecznych, promocję żywności lokalnej czy chociażby monitorowanie łańcucha żywnościowego z naciskiem na jego skracanie. Owe inicjatywy stanowią podstawę w dopełnianiu wolnych przestrzeni znajdujących się między oczekiwaniami społecznymi a działającym rynkiem. Niestety dotychczas wprowadzane mechanizmy stosowane przez państwo w ramach skomplikowanej sieci regulacji prawnych nie są wystarczające, by zaspokoić potrzeby współczesnego odbiorcy, co rodzi konieczność zabiegów mających na celu stworzenie „pomostu”, który pomoże wypełnić niezorganizowane dotąd obszary<sup>18</sup>.

Mimo iż produkowanie żywności jest jedną z najstarszych działalności człowieka, to dopiero niedawno nastąpiło wyodrębnienie prawa żywnościowego jako nowej dziedziny prawa<sup>19</sup>. Stanowi ona trudny obszar regulacji znajdujący się w stanie permanentnej ewolucji<sup>20</sup>. W obliczu takiego stanu rzeczy konsument, choć przecież będący podstawą łańcucha dostaw żywności, jest jego najsłabszym ogniwem, na którym kumulują się wszelkie jego niedostatki. Szybki postęp techniczny w handlu spożywczym generuje coraz większą ilość produktów oferowanych na rynku: owoców nowych technologii, osiągnięć naukowych, produktów zmodyfikowanych o właściwościach użytkowych i odżywczych, modyfikacji rzeczywistych i pozornych<sup>21</sup>. Kolejne wyzwania nieustannie stawiane nabywcom stanowią podawane przez producenta na opakowaniu informacje, które choć bardzo często niezgodne z prawdą, mieszczą się w ramach obowiązującego prawa. Nagminnie stosowana jest minimalizacja kosztów wytworzenia pozornie lokalnych produktów, w których tradycyjne składniki zastępuje się tańszymi i mniej wartościowymi<sup>22</sup>. Takie praktyki powodują wzrost zależności wytwórców rolnych od korporacji, zwiększanie ich finansowego zadłużenia, a także pogłębianie społecznych nierówności

<sup>18</sup> S. Kowalczyk, *Bezpieczeństwo i jakość żywności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016, s. 295.

<sup>19</sup> M. Korzycka, P. Wojciechowski, *Prawo żywnościowe jako nowa dziedzina prawa*, *Studia Iuridica Agraria* 2016/14, s. 275–296.

<sup>20</sup> [https://www.food-law.pl/prawo\\_zywnosciowe/definicja](https://www.food-law.pl/prawo_zywnosciowe/definicja); stan na 1.11.2020 r.

<sup>21</sup> S. Kowalczyk, *Bezpieczeństwo...*, s. 295.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 43–47.

i żywnościowej niepewności. Istnieje zatem silna potrzeba wzmacniania pozycji i wspierania ruchów konsumenckich będących naturalnym partnerem dla państwowych instytucji kontroli żywności, które łączy przecież ten sam interes – kompleksowa ochrona praw konsumenta<sup>23</sup>. Powodem tego są globalizacyjne procesy gospodarcze pomijające oczekiwania drobnych rolników i konsumentów, degradujące przede wszystkim: ekonomicznie małe, rodzinne gospodarstwa rolne i firmy przetwórcze; ekologiczne regiony; społeczne obszary wiejskie na całym świecie<sup>24</sup>. Znamienne stały się słowa dyrektora ds. komunikacji społecznej Monsanto, Phila Angella, który wyraził się wprost, że korporacja nie ma obowiązku dbania o bezpieczeństwo genetycznie modyfikowanej żywności, bo ich nadrzędny cel stanowi maksymalizacja sprzedaży<sup>25</sup>. Sprzyjające warunki funkcjonowania biznesu, czego przykładem są regulacje patentowe w odniesieniu do nasion (tzw. prawo nasienne), nieustannie zapewniają realizowanie korporacyjnych celów na czele z maksymalizacją zysku za wszelką cenę. Rolnictwo z natury rzeczy jest w dużym stopniu połączone z lokalną działalnością, a więc proponowane poniżej rozwiązania są prostym sposobem na „powrót do korzeni”, a także przeciwstawienie się transnarodowym gigantom<sup>26</sup>.

Należy podkreślić, że analizując alternatywne możliwości lokalnej działalności, mającej na celu m.in. zachowanie niezależności i bezpieczeństwa żywnościowego, trzeba rozpatrywać jak najszerszy kontekst, zwracając w sposób szczególny uwagę na kulturę prawną, aspekty społeczne i językowe. Z natury rzeczy nie można więc mówić o uniwersalnych rozwiązaniach. Istnieje silna potrzeba stosowania nowego sposobu gospodarowania poprzez odkrywanie na nowo „bycia rolnikiem”, a nie jedynie przedsiębiorcą rolnym. Choć w dobie neoliberalizmu i zmian o zasięgu globalnym może się wydawać, że trudno budować i rozwijać lokalną gospodarke<sup>27</sup>, to właśnie jedzenie z najbliższej okolicy jest najlepszą propozycją na wspieranie celów publicznych, a także relacji między rolnikami a konsumentami. Spożywana żywność w poszczególnych miejscach na świecie nadal jest silnie powiązana z tradycją oraz regionem, co w sposób naturalny stanowi spore utrudnienie w unifikowaniu i globalizowaniu produktów żywnościowych. Lokalna dieta jest więc bez wątpienia barierą dla globalizacji żywności, bo wy-

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 285–305.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 19–21.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 39.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 72–73.

<sup>27</sup> **R. Broł**, *Relacje między globalnością zmian a lokalnością rozwoju*, w: **R. Broł, A. Sztando** (red.), *Gospodarka lokalna w teorii i praktyce*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 2013/284, s. 11–17.

magania rynku kreują potrzebę podaży wyrobów, które zaspokoją potrzeby lokalnego konsumenta. Z kolei krótki łańcuch dostaw jest uznawany za strategiczny wybór, mający na celu wspieranie lokalnej gospodarki, zachowanie rodzimych upraw i kultur, stymulujący przy tym produkcję żywności wysokiej jakości.

Należy zwrócić uwagę na to, że w Polsce rozwój lokalny, postrzegany w kategorii społeczno-ekonomicznej, choć nie jest żadnym novum, nie może poszczycić się długą tradycją. Z tego też powodu rozwiązania nowoczesnej gospodarki społecznej lub solidarnej są w naszym kraju mało znane i słabo rozpowszechnione. Potrzebny jest czas i edukacja na to, by w opinii polskiego społeczeństwa rozwój lokalny przestał być identyfikowany z mało ważnymi kwestiami stanowiącymi pewien margines i kojarzonymi z zaściankowością. Budowanie świadomości i umiejętności korzystania z szans rozwojowych to zadanie domowe, które musi zostać w Polsce odrobione, dla którego inspiracją mogą być inicjatywy podejmowane w ramach oddolnej współpracy przez społeczności w innych krajach. Rozwój lokalny to niezbywalne prawo społeczności lokalnej, dzięki któremu mogą być realizowane interesy indywidualne i progres społeczno-gospodarczy dla regionu przy wykorzystaniu dostępnych zasobów<sup>28</sup>.

Obecne trendy pokazują, że producenci rolni wracają do lokalnej gospodarki, by zoptymalizować opłacalność ekonomiczną swojej pracy w zindustrializowanym społeczeństwie, wśród korporacyjnych ram agrobiznesu, próbując zdecentralizować istniejący system, w którym zostali zepchnięci na margines. Chłopskie rolnictwo stanowi nowoczesną formę produkcji, alternatywę dla produkcji zindustrializowanej, pozwalając na usprawnienie ludzkiej pracy i zagwarantowanie godziwych dochodów producentom żywności. Uprawę roli w duchu *locavore* uznaje się za jedyną technikę produkcji, która chroni środowisko i zdrowie, zarówno tych, którzy ją wytwarzają, jak i tych, którzy ją nabywają, a następnie spożywają. Weryfikacja wpływu środowiskowego produktów przeznaczonych do konsumpcji musi być przeprowadzona z uwzględnieniem całego cyklu życia towaru, począwszy od użytych surowców, a skończywszy na odpowiednim zagospodarowaniu odpadów (m.in. opakowań). Należy zauważyć w ostatnich latach rozwijanie się pewnej wrażliwości na zdrowe i naturalne towary, co jest konsekwencją reakcji na model rolniczy oferowany i preferowany przez ogólnoswiatowe interesy korporacyj-

<sup>28</sup> Zob. P. Paczowski, *Znaczenie i wpływ kapitału społecznego na rozwój lokalny*, w: R. Brol, A. Sztando (red.), *Gospodarka lokalna w teorii i praktyce*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 2015/391, s. 229–238.

ne, całkowicie nastawiony na zysk, bez jakiegokolwiek poszanowania zasad odgórnie narzuconych przez naturę.

Podstawową praktyką, wspierającą rolnictwo chłopskie, i działalnością, która w ostatnich latach wzbudziła szczególne zainteresowanie konsumentów, jest sprzedaż bezpośrednia<sup>29</sup>. Dzięki niej można zasięgnąć informacji z pierwszej ręki o producencie, produkcji, zastosowanych metodach upraw, pochodzeniu nasion itd. W ramach niewielkiej dystrybucji, np. na miejscowych targach, znajduje się to, co zostało wytworzone lokalnie tzn. w możliwie najbliższej okolicy. Zostają w ten sposób pominięte kolejne etapy długiego łańcucha dostaw w sprzedaży na wielką skalę, przez które przechodzą towary w ramach masowej dystrybucji. Dzięki tak prowadzonej działalności dąży się do uczciwych i przejrzystych cen w ramach solidarnościowej relacji między producentami a konsumentami. Z tego powodu bezpośrednią sprzedaż produktów osobom mieszkającym w mieście uważa się za praktykę z obopólną korzyścią. Tak prowadzony handel pozytywnie wpływa na ochronę środowiska, a także kontrolę i wymianę wiedzy między sprzedającym a nabywcą.

Konsumenty ponownie stają się aktywnymi uczestnikami systemu żywnościowego. W czasach globalizacji obrót towarami na samodzielnie zarządzanych rynkach pozwala przełamywać zamknięte koło chęci niczym nieograniczonego zysku i zbudować niezależność, która wymyka się głównemu nurtowi sprzedaży i dystrybucji<sup>30</sup>. Tworzenie nowych relacji pomiędzy producentami i konsumentami stymuluje powstawanie realnej sieci w ramach gospodarki solidarnej, z której wynikają korzyści dzięki tworzeniu się i wzmacnianiu wspólnoty (*community*) i wzajemnej współpracy (*cooperative*). We włoskiej literaturze przedmiotu mówi się o tzw. gospodarce relacji, która ma więcej do zaoferowania od gospodarki rynkowej, gdyż umożliwia ustanowienie form konkretnej solidarności między klientem i wytwórcą, zjednoczonymi w mozolnym dążeniu do wspólnych celów, takich jak zdrowie, środowisko naturalne i godność pracy<sup>31</sup>. W 1971 r. Thomson wprowadził pojęcie gospodarki moralnej charakteryzującej się zrównoważeniem sił gospodarczych w stosunku do norm etycznych w imię

<sup>29</sup> S. Minta, J. Kalinowski, *Sprzedaż bezpośrednia realizowana przez rolników a rozwój lokalny*, w: R. Brol, A. Sztando, *Gospodarka lokalna w teorii i praktyce*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 2013/284, s. 132–140.

<sup>30</sup> <https://www.campiaperti.org/chi-siamo/le-origini/>; stan na 8.11.2020 r.

<sup>31</sup> L. Barbarito, *Economia delle relazioni. Tipologie settoriali e modalità relazionali nell'industria italiana*, Franco Angeli, Milano 2004, s. 352.

sprawiedliwości społecznej<sup>32</sup>. Opiera się ona na dobroci, uczciwości i sprawiedliwości w przeciwieństwie do tej, nauczanej na uniwersytetach, w której nie ma miejsca na te wartości<sup>33</sup>.

## 5. Ku lokalnej gospodarce

W omawianej formie współpracy rolnictwo nie może być już tylko biznesem i spekulacją, ale po raz kolejny ma stać się kreatywne i stymulować do pracy i rozwoju. Konsumentka siła zakupowa jest niedoceniona, choć decyzje zakupowe stanowią najbardziej znaczące działanie, które ma szansę oddolnie zmienić sposób gospodarowania. Podstawy obywatelskiego rolnictwa (ang. *civic agriculture*) są zakorzenione w rolniczych praktykach sprzed industrializacji. Promuje ono zrównoważony rozwój lokalnej gospodarki poprzez ograniczanie źródeł i procesów produkcji żywności do danego regionu, dzięki temu stabilizując dochody rolników. W zależności od zaawansowania i samoorganizacji w ramach zaangażowanej grupy producentów, w kolejnym etapie region staje się samowystarczalny w zakresie większości dóbr żywnościowych<sup>34</sup>. Stanowi to wsparcie dla przedsiębiorczości, powodując, że rolnictwo ponownie staje się ekonomicznie praktyką opłacalną, tworzy miejsca pracy poprzez zatrudnienie lokalnej społeczności oraz utrzymuje produkcję i konsumpcję w jednym regionie, czyniąc go gospodarczo niezależnym. Rolnictwo obywatelskie stanowi optymalne rozwiązanie dla wiejskich społeczności rolniczych, umożliwiając im przetrwanie w tym zindustrializowanym sektorze światowych gigantów. Produkcja żywności dla konkretnej społeczności powoduje integrację społeczną i daje jej ekonomiczną niezależność ze względu na bardzo ścisłą korelację między gospodarką żywnością a konsumentami<sup>35</sup>. Według Lysona, twórcy omawianego pojęcia, obywatelskim obowiązkiem jest wspieranie ważnych przedsięwzięć rolniczych, a te społeczności, które aktywnie angażują się w lokalną

<sup>32</sup> A. Ostapiuk, *Moralna ekonomia – homo oeconomicus jako istota pomagająca innym*, *Ekonomia XXI wieku* 2017/1 (13), s. 70–90.

<sup>33</sup> A. Lewicka-Strzałecka, *Moralność finansowa konsumentów jako konstrukt teoretyczny i jego empiryczna reprezentacja na przykładzie polskich konsumentów*, *Przegląd Socjologiczny* 2016/3, s. 44.

<sup>34</sup> Zob. T.A. Lyson, *Civic Agriculture: Reconnecting Farm, Food, and Community*, Medford, Massachusetts 2004.

<sup>35</sup> *Agriculture and human values*, in: *Humanities and Agriculture (2000–)*, University of Florida, s. 217–224, <https://www.worldcat.org/title/agriculture-and-human-values/oclc/499757833>; stan na 23.11.2020 r.

produkcję żywności wspomagają lokalny rozwój gospodarczy<sup>36</sup>. Różne formy podejmowanych aktywności lokalnych stają się przestrzeniami, w których możliwe są zmiany wymykające się spod kontroli dominującemu paradygmataowi bezosobowej konsumpcji w „bezdusznych” miejscach, takich jak centra handlowe i supermarkety. Brak pośredników pozwala rolnikom na posiadanie realnego wpływu na oferowane odbiorcom produkty i kształtowanie sprawiedliwszych, a co się z tym wiąże, korzystniejszych cen<sup>37</sup>. Przykładami podejmowanych inicjatyw, które zalicza się do rolnictwa obywatelskiego, są np. rolnictwo wspierane przez społeczność (RWS), lokalne targi rolnicze tzw. ryneczki, „alternatywne” sklepy spożywcze, żywność tradycyjna/rzemieślnicza, kooperatywy spożywcze.

Rolnictwo wspierane społecznie, nazywane także Rolnictwem Wspieranym przez Społeczność (ang. *Community-supported agriculture*), definiowane jest jako „bezpośrednie partnerstwo, oparte na relacjach między ludźmi a jednym lub kilkoma producentami, przy czym ryzyko, odpowiedzialność i korzyści związane z rolnictwem są dzielone w ramach długoterminowego, wiążącego porozumienia”<sup>38</sup>. Społeczności wokół lokalnie uprawianej żywności łączą rolników z konsumentami w formie bezpośrednich, krótkich, opartych na wzajemnym zaufaniu, pozbawionych pośredników oraz marż łańcuchach żywnościowych, tworząc bezpośrednie powiązania między producentami i konsumentami poprzez alternatywne rynki. Ważne jest, że ich członkowie dzielą między sobą istniejące ryzyko. Mimo że angielskojęzycznego terminu CSA używa się w odniesieniu do rozwiązań stosowanych od wielu lat w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, to na całym świecie stosuje się wiele podobnych podsystemów produkcyjnych i gospodarczych, których nazwy, choć różnią się od siebie, zachowują tę samą istotę funkcjonowania i założonych celów<sup>39</sup>.

Powstanie obecnej formuły CSA należy wiązać z osobą Teruo Ichiraku, filozofa i lidera spółdzielni rolniczych w Japonii, który aktywnie ostrzegał konsumentów przed zagrożeniami rolnictwa globalnego. Jego działania zapoczątkowały umowy między grupami wysoko wyedukowanych konsumentów i rolników, a w konsekwencji narodziny ruchu partnerstwa (*teikei*), który do dzisiaj

<sup>36</sup> <http://www.lysoncenter.org/>; stan na 9.11.2020 r.

<sup>37</sup> <https://www.sostenibile.com/blog/2013/07/6-principi-per-uneconomia-di-relazione/>; stan na 9.11.2020 r.

<sup>38</sup> European CSA Declaration, [https://urgenci.net/wp-content/uploads/2016/09/European-CSA-Declaration\\_final-1.pdf](https://urgenci.net/wp-content/uploads/2016/09/European-CSA-Declaration_final-1.pdf); stan na 9.11.2020 r.

<sup>39</sup> <https://urgenci.net/csa-map/europe/>; stan na 9.11.2020 r.

się rozwija<sup>40</sup>. Japońskie stowarzyszenie rolnictwa organizacyjnego wprowadziło w obieg zasady mające na celu budowanie partnerstwa producencko-konsumenckiego, do których należą w szczególności: zasada wzajemnej pomocy, opierająca się na przyjaznych stosunkach międzyludzkich; zasada przyjmowania produktu, w ramach której konsumenci powinni akceptować wszystkie produkty, które zostały wyhodowane zgodnie z wcześniejszymi konsultacjami między obiema grupami, a ich dieta powinna w jak największym stopniu zależeć od tych produktów; zasada wzajemnego ustępstwa przy podejmowaniu decyzji o cenie; zasada samodystybucji, czyli transportu bez zależności od zawodowych, zorganizowanych przewoźników<sup>41</sup>. W ciągu ostatnich lat lokalne ruchy zyskują na znaczeniu, a społeczności aktywnie organizują swoje odpowiedniki CSA z innowacyjnymi strukturami i kombinacjami gospodarstw rolnych, organizacji nienastawionych na zysk, rynków rolnych i miejsc pracy. Celem pierwszego modelu CSA, powstałego w USA, było doprowadzenie do tego, aby producent i konsument weszli na rynek na równych prawach i wymienili się uczciwymi cenami i wynagrodzeniem<sup>42</sup>. CSA sprowadza się do następujących form: (1) rolnik zakłada i zarządza CSA, poszukuje subskrybentów; (2) lokalni mieszkańcy (członkowie) zakładają CSA i wynajmują rolnika do uprawy, a subskrybenci kontrolują w większości zarządzanie; (3) spółdzielnia rolnicza, w ramach której wielu rolników tworzy program CSA (4); spółdzielnia społeczna, w ramach której rolnicy i lokalni mieszkańcy zakładają i zarządzają spółdzielnią CSA<sup>43</sup>.

Francuskim odpowiednikiem RWS-u jest *Association pour le Maintien d'une Agriculture Paysanne*<sup>44</sup>, tzn. Stowarzyszenie na rzecz Wspierania Rolnictwa Chłopskiego. Pierwsze AMAPy powstały w 2001 r. w Prowansji. Chociaż wciąż istnieje tam wiele tradycyjnych targowisk, które są często organizowane i bardzo licznie odwiedzane, to drobni rolnicy mieli duże trudności z utrzymaniem swoich gospodarstw. AMAP dał im perspektywę na rozwój, na stałe

<sup>40</sup> CSA history, **E. Henderson**, *Keynote for Urgenci Kobe Conference 1010, Community Supported Foods and Farming*, February 22<sup>nd</sup>, 2010, <https://urgenci.net/csa-history/>; stan na 9.11.2020 r.

<sup>41</sup> Principles of Teikei, <https://urgenci.net/principles-of-teikei/>; stan na 9.11.2020 r.

<sup>42</sup> **E.R. Galt**, *The Moral Economy Is a Double-edged Sword: Explaining Farmers' Earnings and Self-exploitation in Community-Supported Agriculture*, *Economic Geography* 2013/89/4, s. 341–365.

<sup>43</sup> **J. Wilkinson**, *Community Supported Agriculture*, Wayback Machine, Office of Community Development, US Department of Agriculture, March 2001 <https://web.archive.org/web/20120823234251/http://www.rurdev.usda.gov/rbs/CDP-TN20.PDF>; stan na 23.11.2020 r.

<sup>44</sup> <https://urgenci.net/france/>; stan na 8.11.2020 r.

wpisując się w życie francuskiej prowincji, na której w tym modelu działa kilka tysięcy gospodarstw<sup>45</sup>.

Solidarnościowe Grupy Zakupowe<sup>46</sup> (wł. *gruppo di acquisto solidale* – GAS), tworzone spontanicznie we Włoszech<sup>47</sup>, rozpoczęły swoją działalność od krytycznego podejścia do konsumpcji i chęci opierania się na sprawiedliwości społecznej. Kryteria, które kierują wyborem dostawców, różnią się w zależności od grupy. W 2008 r. ustawą o finansach GAS zostały formalnie uznane za stowarzyszenia nienastawione na zysk, utworzone dla prowadzenia działalności polegającej na zbiorowym zakupie towarów i ich dystrybucji w celach etycznych, promowania solidarności społecznej i zrównoważonego rozwoju środowiska<sup>48</sup>.

Kolejną działalnością w ramach rolnictwa obywatelskiego są nadal popularne, choć coraz bardziej wypierane przez sieci supermarketów i agroprzemysł, rolnicze targi mające wiele wymiarów, na czele z najważniejszymi – zdrowotnym i gospodarczym. Żywnościowa działalność koordynacyjna i narodziny rynku sprzedaży bezpośredniej we włoskiej Bolonii związane były ze społecznym centrum „XM24”, na terenie którego postanowiono ożywić cotygodniowy targ. Początkowo brało w nim udział jedynie kilku wytrwałych producentów. Pod koniec lat 90-tych doszło do spotkania grupy rolników ekologicznych i reprezentantów odpowiedzialnych konsumentów, dając początek Koordynacji na Rzecz Suwerenności Żywnościowej. W tym samym czasie powstało Stowarzyszenie Otwarte Pola (*Campi Aperti*) organizujące inicjatywy, udzielające informacji, współpracujące z innymi stowarzyszeniami, grupami i instytucjami w celu promowania budowania relacji pomiędzy producentami i konsumentami, upowszechniania stosowania i praktykowania odpowiedzialnego rolnictwa i oszczędzania zasobów naturalnych.

Od kilku lat także w Polsce stały się popularne kooperatywy spożywcze działające jako nieformalne spółdzielnie, których członkowie wspólnie kupują produkty spożywcze bezpośrednio od producentów, z pominięciem pośredni-

<sup>45</sup> *Overview on Community Supported Agriculture in Europe* z maja 2016 r., European CSA Research Group, Urgenci, <http://www.fao.org/family-farming/detail/en/c/416085/>; stan na 23.11.2020 r.

<sup>46</sup> <https://urgenci.net/italy/>; stan na 9.11.2020 r.

<sup>47</sup> **A. Rossi, G. Brunori**, *Le pratiche di consumo alimentare come fattori di cambiamento. Il caso dei Gruppi di Acquisto Solidale*, *Agriregionieuropa* 2011/27, s. 86. <https://agrireregionieuropa.univpm.it/it/content/article/31/27/le-pratiche-di-consumo-alimentare-come-fattori-di-cambiamento-il-caso-dei>; stan na 12.11.2020 r.

<sup>48</sup> Commi 266 e 267 dell'art. 1, della Legge Finanziaria 2008, 24/12/2007 n° 244, G.U. 28/12/2007, <https://www.altalex.com/documents/news/2018/11/05/gruppi-d-acquisto-via-web-norme-applicabili-e-tutele>; stan na 12.11.2020 r.



ków. Istnieje ich ponad 30, głównie w dużych miastach. Możemy wyróżnić kooperatywy konsumenckie i producencko-konsumenckie. Celem ich działalności nie jest zysk, ale pozyskiwanie dobrej jakości produktów w możliwie niskich cenach. Edward Abramowski, propagator samoorganizacji społecznej, w formie autentycznego ruchu stowarzyszeniowego, i materialnej, opierającej się na kooperatywach zapewniających ekonomiczne podstawy autonomii społecznej, stwierdził, że kooperatywa spożywcza to szkoła społeczna, gdzie ludzie uczą się sami radzić nad swoimi sprawami, organizować je, działać zbiorowo i solidarnie, reformować warunki swego bytu własnym umysłem i własnymi siłami, gdzie poznają w praktyce złożony mechanizm ekonomiczny i społeczny dzisiejszego życia i sposoby zarządzania nim<sup>49</sup>. Był zwolennikiem budowania gospodarki spółdzielczej jako alternatywy dla kapitalizmu. Najbardziej znaną i pierwszą nieformalną kooperatywą, która powstała w 2010 r., jest Kooperatywa Spożywcza „Dobrze” z Warszawy, funkcjonująca prawnie jako stowarzyszenie, w ramach której powstały już dwa alternatywne sklepy, a kolejny jest w trakcie tworzenia<sup>50</sup>.

## 6. Zakończenie

Bezpieczeństwo żywnościowe i realizacja prawa do żywności w skali globalnej zależą od zmiany podejścia do kwestii żywnościowych. Obecne postrzeganie obarczone jest kolonialnym brzemieniem, co wynika z dekolonizacji ograniczonej jedynie do przyjęcia byłych kolonii do grona społeczności międzynarodowej, z pominięciem niezbędnego zrzucenia kolonialnego jarzma, zawartego w instytucjach i normach współczesnego prawa międzynarodowego. Problemem jest to, że tak w czasie kolonializmu, jak i teraz bezpieczeństwo żywnościowe w skali globalnej gwarantowane jest w ramach długodystansowych łańcuchów dostaw. Globalna sytuacja żywnościowa, która nie ulega poprawie, szczególnie w regionach postkolonialnych, skłania do wysunięcia wniosków, że instrumenty proponowane w ramach WTO oraz propozycje globalnego zarządzania (prawa globalnego), zakorzenione w kolonialnej historii prawa międzynarodowego,

<sup>49</sup> E. Abramowski, *Braterstwo, solidarność, współdziałanie. Pisma spółdzielcze i stowarzyszeniowe*, wybór i opracowanie R. Okraska, Łódź–Sopot–Warszawa 2009, <http://kooperatyzm.pl/kooperatywa-jako-sprawa-wyzwolenia-ludu-pracujacego-korzysci-jakie-daje-kooperatywa-spozywcza/>; stan na 12.11.2020 r.

<sup>50</sup> <https://www.dobrze.waw.pl/nasz-model-dzialania/>, <https://www.dobrze.waw.pl/o-nas/zasady-spoldzielcze/>; stan na 9.11.2020 r.

powinny zostać wyparte przez koncepcję suwerenności żywnościowej. Pozwala ona na doprowadzenie do rzeczywistej dekolonizacji prawa międzynarodowego i powrotu do korzeni w formie lokalnych systemów żywnościowych. Z punktu widzenia bezpieczeństwa żywnościowego oddolne samoorganizowanie się społeczności lokalnych w zakresie zaopatrzenia w żywność uznać należy za optymalny kierunek ewolucji międzynarodowego, unijnego i krajowego prawa żywnościowego, prowadzący do tak bardzo potrzebnej „dekolonizacji” instytucji i norm prawnych decydujących o życiu i zdrowiu jednostek<sup>51</sup>. Warunkiem zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego nie jest zatem realizacja prawa do żywności, o którym mowa w artykule 11 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, doprecyzowanym przez powołany przez ten pakt Komitet ONZ. W redukowaniu *food insecurity* należy uwzględnić „powrót do korzeni” sprzed okresu kolonialnego, czyli inicjatyw suwerenności żywnościowej (w części przywołanych powyżej) opartych na gospodarce lokalnej, dzięki którym następuje skrócenie łańcuchów dostaw żywności. Zwrot w takim kierunku i rezygnacja z dominacji modelu „globalnego rolnictwa” mogą okazać się bardziej efektywnym rozwiązaniem, szczególnie w czasach zagrożeń wynikających ze zmian klimatu, pandemii czy też konfliktów międzynarodowych. Podkreślić należy, że niniejszy artykuł otwiera dyskusję na temat suwerenności żywnościowej, a bardziej pogłębione rozważania w tym zakresie będą przedmiotem odrębnej monografii.

## Bibliografia

### Opracowania

- Anghie A.**, *Imperialism and International Legal Theory*, w: A. Orford, F. Hoffmann, M. Clark (red.), *The Oxford Handbook of the Theory of International Law*, Oxford 2016, s. 156–172.
- Anghie A.**, *Imperialism, Sovereignty and the Making of International Law*, Cambridge University Press 2008.
- Barbarito L.**, *Economia delle relazioni. Tipologie settoriali e modalità relazionali nell'industria italiana*, Franco Angeli, Milano 2004.
- Brol R.**, *Relacje między globalnością zmian a lokalnością rozwoju*, w: R. Brol, A. Sztando (red.), *Gospodarka lokalna w teorii i praktyce*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 2013/284, s. 11–18.
- Galt E.R.**, *The Moral Economy Is a Double-edged Sword: Explaining Farmers' Earnings and Self-exploitation in Community-Supported Agriculture*, *Economic Geography* 2013/89/4, s. 341–365.
- Kowalczyk S.**, *Bezpieczeństwo i jakość żywności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016.

<sup>51</sup> Por. **M. wa Mutua**, *The Ideology...*, s. 657.

- Lewicka-Strzalecka A.**, *Moralność finansowa konsumentów jako konstrukt teoretyczny i jego empiryczna reprezentacja na przykładzie polskich konsumentów*, Przegląd Socjologiczny 2016/3, s. 41–79.
- Lyson T.A.**, *Civic Agriculture: Reconnecting Farm, Food, and Community*, Medford, Massachusetts 2004.
- Minta S., Kalinowski J.**, *Sprzedaż bezpośrednia realizowana przez rolników a rozwój lokalny*, w: R. Brol, A. Sztando, *Gospodarka lokalna w teorii i praktyce*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 2013/284, s. 132–140.
- wa Mutua M.**, *The Ideology of Human Rights*, Virginia Journal of International Law 1996/36, s. 589–657.
- wa Mutua M.**, *What is TWAIL?*, Proceedings of the Annual Meeting (American Society of International Law) 2000/94, s. 31–37.
- Ostapiuk A.**, *Moralna ekonomia – homo oeconomicus jako istota pomagająca innym*, Ekonomia XXI wieku 2017/1 (13), s. 70–90.
- Paczóski P.**, *Znaczenie i wpływ kapitału społecznego na rozwój lokalny*, w: R. Brol, A. Sztando (red.), *Gospodarka lokalna w teorii i praktyce*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 2015/391, s. 229–238.
- Rossi A., Brunori G.**, *Le pratiche di consumo alimentare come fattori di cambiamento. Il caso dei Gruppi di Acquisto Solidale*, Agriregionieuropa 2011/27, <https://agriregionieuropa.univpm.it/it/content/article/31/27/le-pratiche-di-consumo-alimentare-come-fattori-di-cambiamento-il-caso-dei>.
- Srogosz T.**, *Międzynarodowe prawo żywnościowe*, C.H. Beck, Warszawa 2020.
- Srogosz T.**, *Prawo do (odpowiedniej) żywności w prawie międzynarodowym publicznym*, w: I. Kraśnicka (red.), *Prawo międzynarodowe. Teoria i praktyka*, C.H. Beck, Warszawa 2020, s. 193–205.
- Taczanowski M.**, *Prawo żywnościowe*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.

### Strony internetowe

- <http://kooperatyzm.pl/kooperatywa-jako-sprawa-wyzwolenia-ludu-pracujacego-korzysci-jakie-daje-kooperatywa-spozywca/>
- <http://www.fao.org/family-farming/detail/en/c/416085/>
- <http://www.lysoncenter.org/>
- <https://agriregionieuropa.univpm.it/it/content/article/31/27/le-pratiche-di-consumo-alimentare-come-fattori-di-cambiamento-il-caso-dei>
- <https://urgenci.net/csa-history/>
- <https://urgenci.net/csa-map/europe/>
- <https://urgenci.net/france/>
- <https://urgenci.net/italy/>
- <https://urgenci.net/principles-of-teikei/>
- <https://web.archive.org/web/20120823234251/http://www.rurdev.usda.gov/rbs/CDP-TN20.PDF>
- <https://www.altalex.com/documents/news/2018/11/05/gruppi-d-acquisto-via-web-norme-applicabili-e-tutele>
- <https://www.campiaperti.org/chi-siamo/le-origini/>
- <https://www.dobrze.waw.pl/nasz-model-dzialania/>
- <https://www.dobrze.waw.pl/o-nas/zasady-spoldzielcze/>

[https://www.food-law.pl/prawo\\_zywnosciowe/definicja](https://www.food-law.pl/prawo_zywnosciowe/definicja)

<https://www.sostenibile.com/blog/2013/07/6-principi-per-uneconomia-di-relazione/>

<https://www.worldcat.org/title/agriculture-and-human-values/oclc/499757833>

Karolina PRUCHNIEWICZ, Tomasz SROGOSZ

## FROM THE RIGHT TO FOOD TO FOOD SOVEREIGNTY: THEORETICAL-LEGAL AND ORGANIZATIONAL ASPECTS OF LOCAL FOOD SYSTEMS

### Abstract

**Background:** Local food systems were the foundation of food sovereignty prior to the colonial period, successfully meeting the food needs of populations on all continents. The elongation of supply chains under colonial exploitation and post-colonial “global agriculture” has led to the collapse of these systems, resulting in threats to regional food security.

**Research purpose:** To answer the questions: is it possible for the international community to deal more effectively with food insecurity through the realization of the right to food, the current understanding of which is burdened with a “colonial burden”, or rather through initiatives based on food sovereignty being a “return to roots” in the form of local food systems?

**Methods:** The research was based on the theoretical method, which boils down to the analysis of doctrinal views on the right to food, food sovereignty and food systems, and the dogmatic method, which consists in analysing the content of legal acts.

**Conclusions:** The result is the conclusion that this “return to roots”, as opposed to the promoted and inefficient global agriculture, should be based on local economy, socially supported agriculture, and related initiatives. Shorter supply chains that respect the principles of food sovereignty more effectively ensure food security.

**Keywords:** decolonisation, corporations, indigenous people, food systems, food sovereignty.